

Nad rezydencją premiera Indii zaobserwowano UFO

22 czerwca 2018

Indyjskie służby zarejestrowały niedawno niezidentyfikowany obiekt latający, który pojawił się nad rezydencją premiera tego kraju Narendra Modi'ego. Zgodnie z historią opisaną przez „Hindustan Times”, służby bezpieczeństwa zajmujące się ochroną premiera, starały się zidentyfikować ten nieznany obiekt we współpracy z indyjskimi siłami powietrznymi, a nawet pracownikami okolicznego lotniska w Delhi. Ich wysiłki okazały się jednak bezowocne.

Zdarzenie miało mieć miejsce 7 czerwca br. Wieczorową porą, jeden z pracowników dostrzegł okrągły obiekt przelatujący nad rezydencją premiera. Zdaniem jednego ze świadków przypominał on nieco kulę. Do tej pory nie ma pewności co tak naprawdę pojawiło się nad domem premiera Indii, jednak w badanie tego zdarzenia zaangażowane są liczne służby cywilne i wojskowe.

Dependra Pathak, rzecznik prasowy policji w regionie Delhi, przyznał w wywiadzie, że zdarzenie rzeczywiście miało miejsce a w ochronę domu premiera zaangażowano kilka dodatkowych patroli policji. Pathak odmówił podania dodatkowych danych z racji na „kwestie bezpieczeństwa”. Można to rozumieć w dwojaki sposób, ale przynajmniej na ten moment wiele wskazuje na to iż indyjskie służby nie mają pojęcia co takiego pojawiło się nad rezydencją premiera. Czy był to więc jedynie dron? Czy może coś więcej?

Cała ta historia nasuwa skojarzenia do serii zdarzeń z ubiegłego wieku mających miejsce nad Waszyngtonem. Wtedy to, od 12 do 29 lipca 1952 roku doszło do licznych obserwacji niezidentyfikowanych obiektów latających które przelatywały nad stolicą Stanów Zjednoczonych. Najbardziej nagłośnione obserwacje miały miejsce w weekendy, w dniach 19-20 lipca oraz

26-27 lipca.

Niezwykłe obiekty nad Waszyngtonem były nie tylko zaobserwowane na niebie, ale także zarejestrowane przez radary wojskowe, co przyczyniło się do wszczęcia alarmu przez amerykańskie wojsko. Wydarzenia z 1952 roku stały się głównym tematem gazet w całych Stanach Zjednoczonych. Do dziś należą one do najbardziej znanych, udokumentowanych i wciąż nierozwiązanych przypadków obserwacji UFO w historii ludzkości.

Reakcja obywateli na zdarzenia znad rezydencji premiera Narendra Modi'ego wydaje się dość prześmiewcza. Większość z nich bagatelizuje ten problem uznając iż ten niezidentyfikowany dotąd obiekt był jedynie cywilnym dronem. Niektórzy żartują sobie nawet, że kosmici stale obserwują ich premiera. Prawda jest jednak taka, że nikt nie może mieć pewności że był to jedynie cywilny dron, a nie np. wojskowy pojazd należący do jakiejś grupy terrorystycznej lub czemu nie, statek obcej cywilizacji lub coś jeszcze innego co zdaje się trudne do wyjaśnienia.

Pojawienie się tak enigmatycznego obiektu nad szczególnie wrażliwym obszarem państwa takim jak miejsce zamieszkania prezesa rady ministrów wywołało więc zrozumiałe zamieszanie. Pytanie brzmi, czy kiedykolwiek dowiemy się co takiego pojawiło się nad rezydencją premiera Indii? Na ostateczną odpowiedź w kwestii zjawiska znad Waszyngtonu, czekamy już przecież prawie 70 lat, a wiele wskazuje na to, że również i w tym przypadku o ile wojsko dowie się prawdy, to opinia publiczna może nigdy jej nie poznać.

Autorstwo: M@tis

Na podstawie: „Hindustan Times”

Źródło: InneMedium.pl